



Redakcja: Sławomir Poleszak (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Szczepan Czarnecki, Spasimir Domaradzki, Łukasz Krzyżanowski, Sławomir Łukasiewicz, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1370 (110/2025) | 31.05.2025

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Spasimir Domaradzki

Wybory prezydenckie w Polsce z perspektywy bułgarskich mediów

Wybory prezydenckie w Polsce cieszą się dużym zainteresowaniem bułgarskich mediów. W głównych środkach przekazu prezentowane są sylwetki polityków, komentarze i analizy, co pozwala uzyskać w miarę pełny obraz sytuacji wyborczej w Polsce. Zainteresowanie kampanią wyborczą wynika z dynamicznej sytuacji geopolitycznej, rywalizacji ideologicznej między Stanami Zjednoczonymi a Unią Europejską, a także z postrzegania Polski jako ważnego gracza w regionie i w Unii Europejskiej.

Trudno jest znaleźć w Bułgarii rozpoznawalne źródła informacji, które nie wspomniałyby o wyborach prezydenckich w Polsce. W różnych kanałach bułgarskiej telewizji niejednokrotnie emitowano komentarze lub rozmowy z ekspertami na temat wyborów. Także stacje radiowe poświęcają czas antenowy na reportaże dotyczące sytuacji politycznej oraz omawianie sylwetek kandydatów i potencjalnych scenariuszy po wyborach, zarówno dla Polski, regionu, jak i Unii Europejskiej. Z kolei w portalach internetowych prawie na bieżąco aktualizowana jest informacja o przebiegu kampanii wyborczej.

W komentarzach dominuje przekonanie, że wybory mają olbrzymie znaczenie dla polskiej polityki i określają kształt krajobrazu politycznego na kilka następnych lat. Postrzegane są również jako swoiste referendum popularyzacji rządu Donalda Tuska. Najwięcej uwagi poświęcono kandydatom z największymi szansami na wygraną, czyli Rafałowi Trzaskowskiemu, Karolowi Nawrockiemu oraz Sławomirowi Mentzenowi.

Sylwetki kandydatów. Rafała Trzaskowskiego przedstawiono jako wywodzącego się z rodziny inteligenckiej, członka Platformy Obywatelskiej i obecnego prezydenta Warszawy. Konsekwentnie przypomina się przy tym o jego bliskich relacjach z Donaldem Tuskiem. Trzaskowski jest postrzegany jako polityk o liberalnych poglądach, który opowiada się za prawami dla mniejszości seksualnych oraz prawem do aborcji. W kwestii polityki międzynarodowej akcentowany jest jego pozytywny stosunek do Unii Europejskiej, a także aktywne zaangażowanie w bliskie relacje ze Stanami Zjednoczonymi, przy jednoczesnym wzmacnianiu zdolności obronnych Unii Europejskiej. Zauważa się również, że poglądy Trzaskowskiego kolidują z konserwatywnym nastawieniem większości polskiego społeczeństwa, co może wpłynąć na mniejsze poparcie dla niego w drugiej turze wyborów. Trzaskowski może również ponieść polityczną odpowiedzialność za rosnące społeczne niezadowolenie z dotychczasowych osiągnięć rządu Donalda Tuska, któremu do tej pory nie udało się spełnić wielu obietnic złożonych podczas ostatnich wyborów parlamentarnych w 2023 r.

W przypadku Karola Nawrockiego informacje są równie szczegółowe. Z mediów można się dowiedzieć o piastowanych przez niego stanowiskach w Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku oraz Instytucie Pamięci Narodowej. Przedstawia się go jako kandydata, którego wybrał sam Jarosław Kaczyński. Zwraca się ponadto uwagę, że ten ruch lidera Prawa i Sprawiedliwości powtarza strategię tego ugrupowania z 2015 r., gdy wybory wygrał prezydent Andrzej Duda. Podkreśla się, że główny akcent w kampanii Nawrockiego został położony na bezpieczeństwo oraz suwerenność narodową. Przytacza się także argument samego kandydata na prezydenta, że jest on w lepszej pozycji do zapewnienia poparcia militarnego Stanów Zjednoczonych, zwracając przy tym uwagę na jego wizytę w Waszyngtonie i uścisk dłoni z prezydentem Donaldem Trumpem. Komentowane jest również poparcie udzielone Nawrockiemu przez George'a Simiona czy CPAC (Conservative Political Action Conference) w Jasionce, a także fakt, że kandydat PiS na prezydenta znalazł się na rosyjskiej liście sankcyjnej za niszczenie radzieckich pomników w Polsce. W bułgarskich mediach dostępne są opisy kolejnych spraw, które miały osłabiać pozycję kandydata Prawa i Sprawiedliwości, w tym afera z mieszkaniem czy udział w bójkach między kibicami drużyn piłkarskich. Jednocześnie zwraca się uwagę, że wygrana Karola Nawrockiego utrzyma obecny charakter politycznej kohabitacji między premierem Tuskiem i prezydentem Dudą, co *de facto* będzie



oznaczało brak możliwości zrealizowania programu obecnie rządzącej koalicji, szczególnie w kwestiach obyczajowych oraz dotyczących reformy wymiaru sprawiedliwości.

Trzecim najczęściej przedstawianym kandydatem na prezydenta jest Sławomir Mentzen. Przypominając tzw. „piątkę Mentzena”, w środkach przekazu podkreśla się jego prawicowy populizm oraz szczególną aktywność w mediach społecznościowych, która przełożyła się na poparcie wśród najmłodszych wyborców. W portalu internetowym Boulevard Bulgaria ukazał się osobny artykuł, w którym dogłębniej przedstawiono sylwetkę Mentzena jako przedsiębiorcy i populistycznego polityka, podnosząc kwestię jego wiarygodności. Wspomniano również, że większość Polaków nie uważa go za człowieka dysponującego odpowiednimi kompetencjami do ochrony interesów Polski. Zwrócono również uwagę na antyukraińskie hasła w kampaniach wyborczych zarówno Karola Nawrockiego, jak i Sławomira Mentzena, podkreślające, że „etniczni Polacy powinni mieć pierwszeństwo przed ukraińskimi uchodźcami”.

Międzynarodowe implikacje wyborów prezydenckich w Polsce. Szereg mediów przedstawia wybory prezydenckie w Polsce jako kolejną odsłonę w globalnej rywalizacji między liberalizmem a nurtem suwerenistycznym, który uzyskał duże poparcie ze strony prezydenta Donalda Trumpa. W tym sensie wybory prezydenckie postrzega się jako test dla wpływów Trumpa oraz obozu suwerenistycznego w Europie. Wskazuje się przy tym na wsparcie udzielone Karolowi Nawrockiemu przez George’a Simiona, który ostatecznie przegrał walkę o fotel prezydenta w Rumunii.

W mediach podkreśla się, że chociaż obaj kandydaci, którzy przeszli do drugiej tury, w dużym stopniu mają zbieżne poglądy co do relacji ze Stanami Zjednoczonymi czy w kwestiach amerykańskiej obecności wojskowej w Polsce, poparcia dla Ukrainy bądź wysyłania polskich żołnierzy w ramach międzynarodowej misji pokojowej, to różni ich stosunek do Unii Europejskiej. Tym samym w wyborze Rafała Trzaskowskiego dostrzega się perspektywę namacalnego zbliżenia Polski z Niemcami i Francją, natomiast w przypadku wygranej Karola Nawrockiego – utrzymywania kursu strategicznego oscylowania wokół Stanów Zjednoczonych, a w szczególności prezydenta Trumpa.

Zwrócono również uwagę, że Sławomir Mentzen zaburzył klasyczną rywalizację między nurtem liberalnym i konserwatywnym w Polsce, ponieważ swoimi hasłami zagroził dominującej pozycji kandydata Prawa i Sprawiedliwości wśród prawicowych wyborców. Doszukiwano się w tym podobieństw do zaskakującej wygranej Călina Georgescu w pierwszej turze anulowanych wyborów prezydenckich w Rumunii.

W opiniotwórczym, liberalnym tygodniku Kapitał w oparciu o materiał z Financial Times rozważano również scenariusz porażki Karola Nawrockiego i jej konsekwencji dla PiS, stawiając tezę, że doprowadzi ona do zwiększenia wewnętrznych tarć w partii Jarosława Kaczyńskiego. Jednocześnie w innych mediach – w kontekście wyników po pierwszej turze – wskazywano, że o wiele większe poparcie dla poglądów skrajnie prawicowych to korzystny prognostyk dla Karola Nawrockiego.

Wnioski. Wybory prezydenckie w Polsce są przedmiotem znacznego zainteresowania bułgarskich mediów. Jednocześnie przedstawiane informacje oraz opinie w dużym stopniu pochodzą z głównych mediów zachodnich, takich jak Politico, AFP, Financial Times, czy z bułgarskiego wydania Deutsche Welle. Należy jednak zauważyć, że część dziennikarzy uznała wybory prezydenckie w Polsce za istotne do tego stopnia, że powstało kilka autorskich tekstów, zarówno przekrojowych, jak i na temat różnych aspektów polskiej polityki, m.in. drogi politycznej Sławomira Mentzena czy udziału Karola Nawrockiego w „ustawkach” środowisk kibicowskich.

Wybory prezydenckie w Polsce są ważne dla Bułgarów przede wszystkim z uwagi na kwestie twardego bezpieczeństwa w Europie Środkowo-Wschodniej. Polska stanowi przykład państwa konsekwentnie wzmacniającego swoje zdolności obronne i ważnego czynnika stabilności na wschodniej flance NATO. W tym sensie priorytety polityczne kolejnego prezydenta są ważnym wskaźnikiem przyszłych tendencji politycznych w regionie.

Nie mniej istotny jest ideologiczny wymiar rywalizacji między nurtem liberalnym i prounijnym a suwerenistycznym i eurosceptycznym. Wybory prezydenckie w Polsce stanowią kolejną odsłonę tej rywalizacji. W Bułgarii nie ma oczekiwania zasadniczych zmian w polskiej polityce zagranicznej, natomiast w mediach nie pojawiają się również odniesienia do przyszłości Inicjatywy Trójmorza.

W bułgarskich mediach powielających rosyjską narrację można znaleźć cytaty oraz odwołania do opinii i komentarzy rosyjskich czy też białoruskich mediów na temat wyborów w Polsce. Świadczy to o konsekwentnej obecności rosyjskiej narracji w niektórych dostępnych bułgarskich źródłach informacji.